

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "B(...)" Spółki Jawnej w O.

przeciwko "J(...)" - Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P., obecnie "J(...)" - Spółka Akcyjna w P. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2005 r., kasacji B. K. i E. G. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 29 października 2004 r., sygn. akt IX Ga (...), IX Ga (...),

zawiesza postępowanie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy w P. zasądził od pozwanej „J(...)” spółki z o.o. z siedzibą w P. na rzecz powódki „B(...)” spółki jawnej z siedzibą w O. kwotę 22 201,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2003 r. do dnia zapłaty, natomiast dalej idące powództwo oddalił. Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji obu stron, wyrokiem z dnia 29 października 2004 r. apelację powódki oddalił, a w uwzględnieniu apelacji pozwanej zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wnieśli B. K. i E. G., twierdząc, że są byłymi wspólnikami powodowej spółki jawnej „B(...)” z siedzibą w O., która uchwałą wspólników z dnia 6 grudnia 2004 r. została rozwiązana bez przeprowadzania likwidacji, a następnie – postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 28 stycznia 2005 r., sygn. akt (...) – wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego. Powołując się na stanowisko

Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 7 czerwca 1957 r., 4 CR 185/56 (OSPİKA 1958, nr 10, poz. 260), B. K. i E. G. wywodzili, że po rozwiązaniu spółki jawnej proces powinien toczyć się „w dalszym ciągu, jako prowadzony osobiście przez dawnych wspólników”.

Pozwana wносиła o odrzucenie kasacji względnie umorzenie postępowania kasacyjnego, zarzucając, że wniesiona kasacja nie czyni zadość wymaganiu określonymu w art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c., a ponadto, że B. K. i E. G. nie mogą kontynuować postępowania toczącego się z powództwa spółki. Pozwana wyjaśniła też, że uległa zmianie jej struktura organizacyjno – prawna, obecnie jest bowiem spółką akcyjną pod firmą J.(...) S.A. z siedzibą w P.

Sąd Okręgowy przedstawił kasację wraz z aktami sprawy Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z twierdzeń przytoczonych przez wnoszących kasację B. K. i E. G. oraz z załączonych dokumentów wynika, że występująca po stronie powodowej „B.(...)” spółka jawna z siedzibą w O. została rozwiązana bez przeprowadzania likwidacji, po czym postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 28 stycznia 2005 r. – wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego. Nastąpiło to po doręczeniu pełnomocnikowi procesowemu powodowej spółki wyroku z uzasadnieniem w trybie art. 387 § 3 k.p.c., a przed upływem miesięcznego terminu do wniesienia kasacji, przewidzianego w art. 393⁴ § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r. (zob. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).

W tej sytuacji w pierwszej kolejności rozważeniu podlegać muszą skutki, jakie dla biegu postępowania powoduje wykreślenie spółki jawnej z rejestru przedsiębiorców. W powołanym przez B. K. i E. G. orzeczeniu z dnia 7 czerwca 1957 r., 4 CR 185/56, Sąd Najwyższy istotnie stwierdził, że proces spółki jawnej jest zawsze równocześnie procesem jej każdorazowych wspólników, na skutek czego orzeczenie jest na ich rzecz i przeciwko nim wykonalne i prawomocne. Wobec tego, że w zasadzie stroną są wspólnicy, nie zachodzi zmiana strony, jeżeli w miejscu spółki jawnej wymienia się wspólników. Tak samo w razie rozwiązania spółki jawnej i wykreślenia jej z rejestru proces należy prowadzić dalej, a jako strony uważać byłych jej wspólników (OSPİKA 1958, nr 10, poz. 260). Trzeba jednak zauważyć, że przytoczone orzeczenie zapadło pod rządem kodeksu handlowego, a regulacje zawarte w kodeksie spółek handlowych nie pozwalają przyjąć, by zachowało ono aktualność.

Zgodnie z art. 8 § 1 k.s.h., spółka jawna może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana. Z przytoczonego przepisu, w powiązaniu z art. 33¹ § 1 k.c., wynika wyraźnie, że spółka jawna jest odrębnym od wspólników podmiotem procesowym, wobec czego proces spółki jawnej nie jest równocześnie procesem jej wspólników. Świadczą o tym także inne regulacje, takie jak art. 31 § 2 k.s.h. czy art. 778¹ k.p.c. Pierwszy z wymienionych przepisów dopuszcza możliwość wniesienia powództwa przeciwko wspólnikowi spółki jawnej zanim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna, drugi natomiast pozwala nadać tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzulę wykonalności przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna., jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna. Gdyby przyjąć, że proces spółki jawnej zawsze jest równocześnie procesem jej każdorazowych wspólników, przytoczone regulacje byłyby zbędne. Trzeba zatem przyjąć, że spółka jawna jest odrębnym od wspólników podmiotem procesowym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wykreślenie spółki jawnej z rejestru przedsiębiorców powoduje utratę przez nią zdolności sądowej. Utrata zdolności sądowej powoduje natomiast konieczność zawieszenia postępowania z urzędu.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 393¹⁰ k.p.c. w brzmieniu sprzed dnia 6 lutego 2005 r. postanowił, jak w sentencji.